

Sygn. akt I ACa 417/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Małgorzata Wołczańska
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. M.

przeciwko M. S.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 29 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 157/11

oddala apelację.

ACa 417/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 czerwca 2012 roku Sąd Okręgowy w Katowicach uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda M. M. umowę darowizny lokalu nr (...) położonego przy ulicy (...) w C. zawartą w dniu 11 sierpnia 2006 roku pomiędzy W. S. a M. S. przed notariuszem M. T. w Kancelarii Notarialnego w C. (Rep. (...)), w celu zaspokojenia wierzytelności wynikającej z wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 24 lutego 2006r., sygn. akt II C 575/05, oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach kwotę 5.000 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W uzasadnieniu Sąd ustalił, iż wyrokiem z dnia 24 lutego 2006r. sygn. akt II C 575/05 Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od W. S. i T. G. solidarnie na rzecz powoda M. M. kwotę 87.057,57 zł z ustawowymi odsetkami od wskazanych kwot. Na wniosek powoda złożony w dniu 5 czerwca 2006r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w P. prowadzi

egzekucję przeciwko dłużnikowi W. S.. Sąd ustalił, iż w dniu 22 czerwca 2006r. należność główna wraz odsetkami wynosiła 114.649,87zł. W toku postępowania egzekucyjnego nie udało się wyegzekwować dochodzonej należności.

Sąd Okręgowy wskazał, iż W. S. był właścicielem lokalu mieszkalnego położonego w C. przy ul. (...). W dniu 11 sierpnia 2006r. przed Notariuszem M. T. w C. W. S. zawarł ze swoim synem M. S. umowę darowizny lokalu mieszkalnego położonego w C. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą nr (...), aktualnym właścicielem lokalu mieszkalnego jest pozwany M. S..

Postanowieniem z dnia 29 maja 2006r. Sąd Rejonowy w Pszczynie w sprawie o sygn. akt I Ns 318/06 stwierdził, że spadek po A. S. na podstawie ustawy nabyły jej dzieci: A. D., F. S. i W. S. po 1/3 części każde z nich. Do akt sprawy został złożony testament A. S. z dnia 8 czerwca 1995r., jednak Sąd uznał, że jest on nieważny, ponieważ nie spełnia warunków ani testamentu zwykłego, ani testamentu szczególnego.

Wyrokiem z dnia 26 listopada 2007r. Sądu Rejonowego w Pszczynie sygn. akt II K 159/07 W. S. uznany został winnym tego, że działając w celu udaremnienia wykonania wyroku Sądu Rejonowego w Pszczynie z dnia 15 marca 2004r. sygn. akt IV P 667/04, zasądającego od niego na rzecz M. L. kwotę 7 770,13 zł z odsetkami, zmierzał do uszczuplenia zaspokojenia swojego wierzyciela, w ten sposób że darował synowi M. S. lokal mieszkalny położony w C. przy ul. (...), zajęty w dniu 2 maja 2006r. w ramach postępowania egzekucyjnego I Km 1211/04, nie uświadamiając sobie, że udaremnienie wykonania wyroku i uszczuplenie zaspokojenia wierzyciela jest niemożliwe, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k., to jest usiłowania udaremnienia zaspokojenia wierzyciela. Powyższy wyrok uprawomocnił się z dniem 17 października 2008r.

Postanowieniem z dnia 27 marca 2010 roku Sąd Rejonowy w Tychach dokonał zniesienia współwłasności i rozliczenia spółki cywilnej – Przedsiębiorstwa (...) w C., której współnikami byli K. T., W. S., T. G. i J. C.. W jego wyniku W. S. otrzymał prawo wieczystego użytkowania działki o numerze geodezyjnym (...) wraz z prawem własności budynku o łącznej wartości 100.470,00 zł, nadto ruchomości o wartości 2.400 zł oraz zasądono na jego rzecz od K. T. kwotę 15.096,00 zł tytułem dopłaty.

Sąd Okręgowy wskazał, iż M. S. uzyskał korzyść majątkową nieodpłatnie (na podstawie umowy darowizny) od swojego ojca W. S. – a więc zastosowanie znajdzie art. 528 k.c. Bezspornym pomiędzy stronami, była okoliczność braku zaspokojenia wierzytelności przysługującej M. M. przez W. S.. Jak ustalił Sąd Okręgowy, W. S. był w toku przedmiotowego procesu niewypłacalny i to pomimo faktu uzyskania prawa użytkowania wieczystego nieruchomości obejmującej działkę nr (...) oraz własność budynku posadowionego na tej nieruchomości, a ich wartość wynosi 100.470,00 zł. Sąd Okręgowy wskazał, iż powyższe przysporzenie majątku W. S. nie stanowi wystarczającego majątku, z którego możliwe byłoby zaspokojenie wierzytelności powoda. Już w 2006 roku, a więc w dacie wszczęcia postępowania egzekucyjnego przeciwko W. S., wierzytelność przysługująca M. M. przekraczała 114.000,00 zł, a obecnie wynosi ona znacznie więcej z uwagi na należności odsetkowe. Sąd wskazał, iż dłużnik przez wiele lat od wydania tytułu egzekucyjnego nie zaspokoił wierzyciela, a skierowana przeciwko niemu egzekucja okazała się bezskuteczna.

Zdaniem Sądu, przedmiotowa umowa darowizny przyczyniła się do stanu niewypłacalności dłużnika, bowiem doprowadziła do przeniesienia bez żadnego ekwiwalentu własność nieruchomości o wartości 45.000 zł (na dzień 11.08.2006r.) i wyzbycia się w ten sposób istotnego składnika majątkowego. Sąd podkreślił, iż egzekucja dokonana z tej nieruchomości nie pokryłaby z pewnością pełnej kwoty zadłużenia, jednakże stan ten uległby niewątpliwie zmniejszeniu. W. S. wiedział o istnieniu ciężącego na nim zobowiązania, ponieważ wyrok zasądający przeciwko niemu zapadł w dniu 24 lutego 2006 roku, zaś przedmiotowa umowa została zawarta w dniu 11 sierpnia 2006 roku. Zdaniem Sądu, W. S. działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, gdyż pomimo wiedzy o istniejącym zadłużeniu, wyzbył się składnika majątkowego o znacznej wartości bez ekwiwalentu.

O braku świadomości dłużnika działania z pokrzywdzeniem wierzycieli nie może świadczyć jego twierdzenie, że zawarcie umowy darowizny zostało dokonane na skutek wykonania testamentu A. S.. Powyższe wynika z ustaleń Sądu Rejonowego w Pszczynie, sygn. akt I Ns 318/06, który stwierdził iż wskazany powyżej testament jest nieważny.

Sąd Okręgowy wskazał, iż niezasadny jest zarzut pozwanego, że wierzyciel mógł zaspokoić się z majątku dłużnika, jaki ten nabył na podstawie zniesienia współwłasności i rozliczenia umowy spółki cywilnej. W dacie zawarcia umowy darowizny, W. S. miał jedynie udział w majątku spółki cywilnej, natomiast postępowanie w wyniku, którego otrzymał on przysporzenie, zostało wszczęte dopiero w 2009 roku, a zatem 2 lata po dokonaniu darowizny.

Odnosząc się do zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez pozwanego na podstawie art. 59 k.c., Sąd wskazał iż do skargi pauliańskiej zastosowanie ma art. 534 k.c. wskazujący na 5-letni termin przedawnienia do dochodzenia przez wierzyciela uzyskania czynności prawnej dokonanej z jego pokrzywdzeniem za bezskuteczną, a liczony od daty tej czynności. Umowa darowizny została zawarta w dniu 11 sierpnia 2006 roku, natomiast powód wystąpił z powództwem w dniu 4 marca 2010 roku. Z uwagi na powyższe, nie doszło do przedawnienia roszczenia przysługującej powodowi.

Sąd oddalił żądanie pozwu w zakresie ustalenia pierwszeństwa zaspokojenia powoda przed innymi wierzycielami, bowiem wynika ono wprost z ustawy i brak jest podstaw do dodatkowego orzekania w tym zakresie. Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd zastosował art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Powód korzystał z częściowego zwolnienia od kosztów sądowych, tj. opłaty od pozwu (5.000 zł). Wobec powyższego, Sąd nakazał ściągnąć te koszty na rzecz Skarbu Państwa od pozwanego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł M. S. zarzucając mu sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, przejawiającą się w przyjęciu, iż roszczenie powoda o uznanie za bezskuteczną umowy darowizny z dnia 11 czerwca 2010 roku jest uzasadnione z uwagi na zaistnienie wszystkich przesłanek z art. 527 i nast. k.c. oraz mające wpływ na treść wyroku naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego sprawy, a w szczególności uznanie, iż skutek w/w umowy darowizny dłużnik stał się niewypłacalny, co udaremnia możliwość zaspokojenia się powoda z jego majątku, i oparcie wyroku wyłącznie o wersję prezentowaną przez powoda. W konkluzji, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonym zakresie, ewentualnie o uchylenie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była bezzasadna.

Przechodząc w pierwszej kolejności do rozważenia zasadności zarzutu dotyczącego naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c., wskazać należy, iż zarówno doktryna, jak i orzecznictwo wypracowały bogate orzecznictwo dotyczące naruszenia powyższego przepisu (np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2001 r. II CKN 586/09 LEX nr 52347, z dnia 27 września 2002 r. II CK 817/00 LEX nr 56906, z 9 stycznia 2004 r. IV CK 339/02 LexPolonica nr 1632812). Dopuszczenie się przez Sąd meriti obrazy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki, albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy. W tym drugim przypadku wyciągnięte przez sąd wnioski mogą być logiczne i zgodne z doświadczeniem życiowym, jednakże sąd czyni je w oparciu o część materiału dowodowego, a pozostałą część tego materiału, która pozwoliłaby na wyciągnięcie innych wniosków, pomija (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 października 2012 r. IA Ca 435/12 LEX nr 1223148). Podnieść także należy, iż nawet gdy Sąd Odwoławczy nie zgadza się z oceną materiału dowodowego poczynioną przez Sąd I instancji, jednakże nie sposób zarzucić mu przekroczenia granic swobody oceny zakreślonej przesłankami z art. 233 § 1 k.p.c., to tym samym nie sposób mówić o zasadności tak podniesionego zarzutu. W konsekwencji, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (zob. postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, Lex nr 52753; wyrok SN z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, Lex nr 180925).

M. S. nie wykazał w sporządzonej przez siebie apelacji, jakie kryteria swobodnej oceny dowodów zostały przez Sąd I instancji naruszone. Jego twierdzenia w tym zakresie są ogólne, lakoniczne i przedstawiają jedynie jego konsekwentnie

podnoszone w toku sprawy stanowisko w niniejszej sprawie, a tym samym stanowią próbę polemiki z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Okręgowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ustalenia poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe, niesprzeczne z zasadą swobodnej oceny dowodów, a tym samym Sąd Apelacyjny uznał je w całości za własne.

Odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach stanu faktycznego poprzez przyjęcie, iż zaistniały wszystkie przesłanki do uznania czynności prawnej za bezskuteczną (art. 527 § 1 k.c.), wskazać należy iż jest on także niezasadny.

Dłużnik jest niewypłacalny, gdy cały jego majątek nie wystarcza na pokrycie długów, a niewypłacalność musi mieć charakter rzeczywisty, istnieć realnie (por. L. Stecki (w:) Kodeks..., s. 519; M. Sychowicz (w:) Komentarz..., s. 614; wyrok SN z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 503/07, LEX nr 496375; wyrok SN z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 367/03, LEX nr 174173). O stanie niewypłacalności można także powiedzieć, że jest to taki stan majątkowy dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzyciela (por. M. Pyziak-Szafnicka, Ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika, Studia Prawnicze 1994, nr 1-4, s. 5). Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, iż niewypłacalność należy oceniać aktualnie, a więc na chwilę orzekania i oznacza ona niemożliwość wywiązania się ze swoich zobowiązań przez dłużnika.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, podnieść należy, że nietrafnie wskazuje skarżący, iż dłużnik nie był niewypłacalny w chwili zawierania umowy darowizny. M. S. podniósł, iż M. M. mógł w chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego zaspokoić się z prawa współwłasności nieruchomości o wartości zbliżonej do wysokości zadłużenia. Jednak zauważyć należy, iż powód uzyskał tytuł egzekucyjny przeciwko dłużnikowi w dniu 24 lutego 2006 roku, a wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego złożył w dniu 5 czerwca 2006 roku. Natomiast dopiero postanowieniem Sądu Rejonowego w Tychach z dnia 17 marca 2010 roku W. S. uzyskał prawo wieczystego użytkowania działki (...) wraz z prawem własności budynku posadowionego na nieruchomości. Wobec powyższego, w chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego oraz w chwili sporządzania umowy darowizny, W. S. nie posiadał przedmiotowego prawa (użytkowania wieczystego nieruchomości i prawa własności budynku), bowiem wchodziło ono w skład wspólnego majątku wspólników spółki cywilnej, którym wspólnik nie może rozporządzać (art. 863 § 1 k.c.), a także wierzyciel nie może zaspokoić się z udziału wspólnika w majątku wspólnym (art. 863 § 3 k.c.).

Słusznie wskazał także Sąd I instancji, iż w chwili wszczęcia egzekucji przeciwko dłużnikowi, tylko należność główna przysługująca wierzycielowi przekraczała kwotę 114.000,00 zł, jednocześnie sukcesywnie się zwiększa wskutek naliczania odsetek ustawowych. Jak wskazał Sąd Okręgowy, wartość nabytego przez W. S. prawa użytkowania wieczystego oraz prawa własności budynku posadowionego na nieruchomości wynosiła 100.470,00 zł. Nawet gdyby wierzyciel zwrócił się o egzekucję z nowoprzysporzonego przez dłużnika majątku, kwota ta nie wystarczylaby na pełne zaspokojenie wierzytelności. Nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego, iż przeniesienie prawa własności pod tytułem darmym stanowi zwiększenie stanu niewypłacalności dłużnika. Skoro bowiem W. S. przeniósł na swojego syna prawo własności nieruchomości o wartości ok. 45.000 zł, tym samym uznać należy iż wyzbył się on części swojego majątku. Bez znaczenia jest fakt, iż dłużnik obecnie posiada dodatkowy majątek, skoro nie wystarcza on na zaspokojenie w całości roszczenia wierzyciela.

Nietrafnie wskazuje skarżący w uzasadnieniu apelacji, iż gdyby powód skierował roszczenie przeciwko dłużnikowi wcześniej, to nie zwiększyłyby się ono o należne odsetki. Brak jest możliwości obciążania wierzyciela konsekwencją niewykonywania zaległych zobowiązań przez dłużnika. Skoro art. 481 § 1 k.c. przewiduje odsetki za opóźnienie ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, a tytuł egzekucyjny (wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach z dnia 24 lutego 2006 roku) zasądził szereg kwot wraz z ustawowymi odsetkami, to ryzyko zwiększania wierzytelności o wartość odsetek obciąża dłużnika. Skoro dłużnik nie spełnia w terminie swoich zobowiązań, tym samym naraża się na naliczenie odsetek za opóźnienie. Zasądzenie odsetek określonych w art. 481 § 1 k.c. jest niezależne od winy dłużnika. Także za nietrafne należy uznać twierdzenia pozwanego zawarte w uzasadnieniu apelacji, iż roszczenie powoda mogło być kierowane także przeciwko T. G.. Skoro Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 24 lutego 2006 roku zasądził określone kwoty od pozwanych: W. S. i T. G. solidarnie, to powodowi przysługuje prawo wyboru, od którego z nich chce się domagać spełnienia świadczenia (art. 366 § 1 k.c.).

Z uwagi na powyższe, apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało jej oddaleniem na podstawie art. 385 k.p.c.